

Siedmiu Braci

Czerwony Tulipan

Było sobie siedmiu braci, handlowali sierścią
Potem jeden z braci umarł, ich zostało sześciu

Josel weźmie skrzypiec
Efel weźmie bas
Od podwórek do podwórek
Jeszcze jeden raz

Było sobie sześciu braci, handlowali gęsią
Potem jeden z braci umarł, ich zostało pięciu

Josel weźmie skrzypiec
Efel weźmie bas
Od podwórek do podwórek
Jeszcze jeden raz

Było sobie pięciu braci, handlowali serem
Potem jeden z braci umarł, ich zostało czterech

Josel weźmie skrzypiec
Efel weźmie bas
Od podwórek do podwórek
Jeszcze jeden raz

Było sobie czterech braci, oni mieli pech
No, bo jeden z braci umarł, ich zostało trzech

Josel weźmie skrzypiec
Efel weźmie bas
Od podwórek do podwórek
Jeszcze jeden raz

Było sobie raz trzech braci, handlowali puch
Potem jeden z braci umarł, ich zostało dwóch

Josel weźmie skrzypiec
Efel weźmie bas
Od podwórek do podwórek
Jeszcze jeden raz

Było sobie raz dwóch braci, handlowali chlebem
Potem jeden z braci umarł, ich zostało jeden

Josel weźmie skrzypiec
A kto weźmie bas
Od podwórek do podwórek
Już ostatni raz

Było sobie jeden brat, On zdrowy był jak byk
Ale i on w końcu umarł, ich zostało Nikt

Nikt nie weźmie skrzypiec,
Nikt nie weźmie bas,
Od podwórek do podwórek,
Ani jeden raz...